

Sygn. akt I ACa 2298/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Romana Górecka

Sędziowie: SA Ewa Kaniok

SO (del.) Dagmara Olczak-Dąbrowska (spr.)

Protokolant: Karolina Długosz-Żółtowska

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 14 października 2015 r., sygn. akt I C 687/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w części w ten sposób, że oddala powództwo co do kwoty 70 682 zł (siedemdziesiąt tysięcy sześćset osiemdziesiąt dwa złote) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 października 2015 r. do dnia zapłaty oraz w punkcie trzecim ustalając, że powód wygrał spór w 26% (dwadzieścia sześć procent);

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od T. K. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 1350 zł (tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Ewa Kaniok Romana Górecka Dagmara Olczak – Dąbrowska

Sygn. akt I ACa 2298/15

UZASADNIENIE

W pozwie z 13 czerwca 2013 r. T. K. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa -Ministra (...) kwoty 215 426 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 20 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty tytułem naprawienia szkody poniesionej przez jego poprzedników prawnych wskutek wadliwych decyzji administracyjnych w przedmiocie nacjonalizacji przedsiębiorstwa.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 14 października 2015 r. zasądził od Skarbu Państwa-Ministra(...) na rzecz T. K. kwotę 126332 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 15 października 2015 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałej części. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu pozostawił referendarzowi sądowemu przy uwzględnieniu, że powód wygrał spór co do 58 % dochodzonego roszczenia. Ustalenia faktyczne i ich ocena prawna, które legły u podstaw tego orzeczenia, przedstawiają się następująco.

W latach 40-tych ubiegłego stulecia ojciec powoda S. K. prowadził młyn elektryczny. Na ten cel nabył wraz z małżonką J. K. zabudowaną nieruchomość położoną w W. przy ul. (...). Zarządzeniem Ministra Skupu z 19 listopada 1955 r. ustanowiono przymusowy zarząd państwowy nad przedsiębiorstwem (...), a następnie protokolarnie wprowadzono zarządcę państwowego. Orzeczeniem Przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości z 22 maja 1962 r. stwierdzono przejście na własność państwa tego przedsiębiorstwa wraz z majątkiem, w szczególności zabudowaną nieruchomością o powierzchni około 400 m² stanowiącą część działki nr (...)zgodnie z art. 2 ustawy z 25 lutego 1958 r. o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym (Dz.U. Nr 1, poz. 37).

Spadek po J. K. i po S. K. nabyły dzieci: T. K. i K. K. w równych częściach.

Decyzją z 4 lipca 2006 r. Minister (...) stwierdził nieważność zarządzenia z 19 listopada 1955 r. o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem (...) w W. przy ul. (...) należącym do S. K..

Decyzją z 27 grudnia 2007 r. Minister (...) stwierdził nieważność orzeczenia Przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości z 22 maja 1962 r. o stwierdzeniu przejścia tego przedsiębiorstwa na własność państwa.

5 maja 2009 r. (...), w którego posiadaniu znajdowała się nieruchomość przy ul. (...), zwróciło spadkobiercom S. K. tę nieruchomość wraz z budynkiem, w którym kiedyś funkcjonował młyn elektryczny.

Nieruchomość położona w W. przy ul. (...) – dawniej nr (...), stanowiąca działkę (...)- dawniej (...)- o pow. 584 m⁽²⁾, zabudowana dawnym młynem, stanowi współwłasność T. K. i K. K. w równych częściach. 27 grudnia 2010 r. zawezwali oni Skarb Państwa do próby ugodowej w przedmiocie odszkodowania za skutki wadliwej decyzji nacjonalizacyjnej.

Na podstawie opinii biegłego z zakresu mechaniki, maszyn i urządzeń Sąd Okręgowy ustalił, że wartość ruchomości, maszyn, narzędzi znajdujących się w dniu 22 maja 1962 r. na wyposażeniu młyna wynosiła – według aktualnych cen – kwotę 111 300 zł. W oparciu o opinię biegłego z zakresu wyceny nieruchomości ustalił, że wartość budynku pomiędzy rokiem 1962 a 2009 spadła o kwotę 141 364 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za usprawiedliwione co do zasady. Za podstawę prawną dochodzonego roszczenia wskazał art. 160 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 września 2004 r., wyjaśniając, że znajduje on zastosowanie na podstawie art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 r., nr 162, poz. 1692), według którego do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej stosuje się przepis art. 160 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie tej ustawy. Przyjął, że stwierdzenie nieważności orzeczenia Przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości z 22 maja 1962 r. przesądza o bezprawności i winie funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności. Między tym zdarzeniem a szkodą w majątku powoda zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Na skutek wydania wadliwego orzeczenia poniósł on szkodę, rozumianą jako powstała wbrew woli poszkodowanego różnicę między obecnym stanem jego majątku a tym, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że ruchomości, będące na wyposażeniu młyna zostały utracone i nie zostały zwrócone powodowi wraz z budynkiem w 2009 r. Okoliczność ta przesądza zaś o tym, że powód nie może dochodzić restytucji bezprawnie znacjonalizowanych ruchomości, a uprawniony jest jedynie do domagania się odszkodowania w pieniądzu – stosownie do treści art. 363 § 1 k.c.

Budynek wykorzystywany w działalności przedsiębiorstwa znacznie stracił na wartości wskutek gospodarki Skarbu Państwa w porównaniu ze stanem, w jakim został przejęty. Bez znaczenia dla oceny roszczenia odszkodowawczego

pozostaje również fakt, iż ruchomości i budynki uległyby zużyciu w każdym wypadku, nawet gdyby do nacjonalizacji nie doszło. Zniszczenie rzeczy wpływa jedynie na realny wybór sposobu naprawienia szkody, jak też na wysokość świadczenia. W ocenie Sądu Okręgowego forsowanie odmiennej koncepcji, tj. automatycznego zerwania związku przyczynowego między odebraniem własności innemu podmiotowi a uszczerbkiem majątkowym poszkodowanego, jedynie z tej przyczyny, iż rzeczy w naturalny sposób ulegają degradacji i ostatecznie dawny właściciel także kiedyś by je utracił, prowadziłyby do skutków sprzecznych z porządkiem prawnym i niemożliwych do zaakceptowania.

Sąd pierwszej instancji przyjął, że pozwany nie wykazał, że w latach 1962-2009 przebudował, rozbudował lub ulepszył budynek. Nie zostały udowodnione jakiegokolwiek starania pozwanego skutkujące wzrostem standardu nieruchomości, co mogłoby uzasadniać wniosek, że powodowi zwrócono więcej niż odebrano jego poprzednikom prawnym. Powód powinien był otrzymać zwrot takiej wartości, jaką przedstawiało sobą przedsiębiorstwo w dniu 22 maja 1962 r.

Zgodnie z treścią art. 363 § 2 k.c., jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Wartość majątku przedsiębiorstwa spadła łącznie o kwotę 252 664 zł, na którą składa się wartość utraconego wyposażenia oraz różnica w wartości budynku według stanu na datę zdarzenia szkodzącego i datę zwrotu. Udział spadkowy powoda wynosi 1/2, zatem przysługuje mu od Skarbu Państwa odszkodowanie w wysokości 126 332 zł. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił powództwo, uznając, że powód nie wykazał szkody ponad zasądzoną kwotę 126332 zł. Odsetki ustawowe z uwagi na odszkodowawczy charakter roszczenia zostały zasądzone od dnia następnego po dniu wyrokowania.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powoda. Wskazał, że przedawnienie roszczeń wywodzonych z art. 160 § 1 k.p.a. następuje w myśl § 6 tego przepisu w terminie szczególnym – trzyletnim od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2 k.p.a., że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. Poza tym, przedawnienie roszczenia powoda podlega przepisom ogólnym, w tym art. 123 § 1 k.c. i jego bieg zostaje przerwany przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej z dniem 27 grudnia 2010 r. przerwało bieg przedawnienia, które następnie do dnia wniesienia pozwu nie upłynęło.

W apelacji od tego wyroku pozwany zarzucił naruszenie art. 160 § 1 i § 2 k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych ustaw (Dz.U. nr 162, poz. 1692) i art. 361 § 1 i 2 k.c. oraz art. 363 § 1 i § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że w rozpoznawanej sprawie stronom przysługuje legitymacja procesowa czynna i bierna, a ponadto, że wystąpiły przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa w postaci szkody i związku przyczynowego pomiędzy wadliwym orzeczeniem administracyjnym z 22 maja 1962 r. a utratą ruchomości i zmniejszeniem się wartości nieruchomości wchodzących w skład znacjonalizowanego przedsiębiorstwa. W odniesieniu do prawa procesowego skarżący zarzucił naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie wyjaśnienia w pisemnym uzasadnieniu wyroku przyczyn nieuwzględnienia podnoszonego przez pozwanego w toku sprawy zarzutu braku legitymacji czynnej powoda oraz art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że pozwanego obciąża ciężar dowodu przebudowy, rozbudowy i ulepszeń budynku. Zarzut niezasadnego oddalenia wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej ustnej opinii biegłego sądowego M. K. (1) postanowieniem z 30 września 2015 r. został powiązany z naruszeniem przepisów prawa procesowego, tj. art. 278 k.p.c., art. 279 k.p.c., art. 286 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c. oraz prawa materialnego, tj. art. 362 § 1 k.c., art. 363 k.c. i art. 6 k.c. Naruszenie art. 278 k.p.c., art. 279 k.p.c. i art. 233 k.p.c. skarżący uzasadnił wadliwym ustaleniem wysokości szkody na podstawie opinii biegłych M. K. (1) i A. Z.. Błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku dotyczą także ustalenia, że poprzednicy prawni powoda byli właścicielami nieruchomości przy ul. (...) w W. w dniu 22 maja 1962 r., a nie współwłaścicielami w zakresie udziału wynoszącego 76/100. Wskutek naruszenia wymienionych przepisów prawa procesowego, Sąd Okręgowy błędnie ustalił, że budynek młyna na dzień 22 maja 1962 r. był zniszczony w 23 %, a Skarb Państwa był posiadaczem

nieruchomości w latach 1962-2009. W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami procesu bądź uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego w części zasługuje na uwzględnienie

W pierwszej kolejności wymaga rozważenia zarzut naruszenia przepisów procesowych, bowiem zarzuty w odniesieniu do prawa materialnego mogą być właściwie ocenione i rozważone tylko na tle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Trafnie skarżący zarzuca błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku w zakresie tytułu prawnego poprzedników powoda do nieruchomości wchodzącej w skład znacjonalizowanego przedsiębiorstwa. Z zebranego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji materiału procesowego wynika, że rodzice powoda J. i S. K. w dniu wydania decyzji nacjonalizacyjnej byli współwłaścicielami nieruchomości przy ul. (...) w W., a ich udział we współwłasności wynosił 76/100. Dopiero na skutek zasiedzenia stwierdzonego postanowieniem Sądu Rejonowego w Częstochowie z 6 listopada 2012 r. w sprawie o sygn. akt I Ns 362/09 z dniem 1 stycznia 1979 r. nabyli nienależący do nich udział we współwłasności tej nieruchomości w wysokości 24/100 części (odpis postanowienia Sądu Rejonowego w Częstochowie z 6 listopada 2012 r. w sprawie o sygn. akt I Ns 362/09, k. 34). W konsekwencji Sąd Apelacyjny skorygował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w tej kwestii na podstawie art. 382 k.p.c.

Nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty naruszenia art. 278 k.p.c. i art. 279 k.p.c., które apelujący wiąże z wadliwą wyceną ruchomości wchodzących w skład znacjonalizowanego przedsiębiorstwa. Analiza opinii biegłego M. K. (1) prowadzi do wniosku, że koszty transportu i instalacji urządzeń stanowiących wyposażenie młyna zostały wyliczone przez biegłego na stronie 15 opinii, dlatego wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej na tę okoliczność trafnie Sąd Okręgowy uznał jako bezprzedmiotowy. Nie są również zasadne zarzuty dotyczące nieudowodnienia przez powoda (art. 6 k.c.), że maszyny i urządzenia ujęte w załączniku nr 4 do protokołu z przebiegu czynności związanych z wprowadzeniem zarządcy państwowego z 2 grudnia 1955 r. wchodziły w skład przedsiębiorstwa w dniu 22 maja 1962 r. Skoro powód został pozbawiony możliwości korzystania ze składników przedsiębiorstwa objętego zarządem przymusowym, to nie można oczekiwać, aby przedstawił stan tego przedsiębiorstwa na datę orzeczenia nacjonalizacyjnego, którego zapadło 7 lat później. W tej sytuacji uprawnione jest przyjęcie na zasadzie domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.), że skoro młyn elektryczny został przejęty w okresie prowadzonej w nim produkcji i po przejęciu w zarząd państwowy była ona kontynuowana, to nastąpiło to w oparciu o te same maszyny i urządzenia, które istniały w dacie wprowadzenia zarządcy państwowego w posiadanie młyna. Z opinii biegłego M. K. (2) nie wynika, aby wyceniane urządzenia według stanu na dzień 2 grudnia 1955 r. były znacznie wyeksploatowane, co mogłoby je uczynić niezdatnymi do użytku w ciągu kilku lat. Z tych przyczyn pozostałe zarzuty apelacji w odniesieniu do prawa procesowego, zmierzające do zakwestionowania podstawy faktycznej wyroku, okazały się nietrafne. Za wyjątkiem ustalenia co do wysokości udziału we współwłasności nieruchomości przysługującego poprzednikom prawnym powoda, które wymagało skorygowania, Sąd Apelacyjny aprobejuje poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne i przyjmuje je za własne.

Za chybiony należy uznać zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., który może być usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych okolicznościach, kiedy treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego. Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w przypadku zaskarżonego orzeczenia, którego uzasadnienie spełnia wymagania wynikające z art. 328 § 2 k.p.c., a błędy w ustaleniach faktycznych zostały skorygowane w postępowaniu apelacyjnym. Brak w motywach pisemnych zaskarżonego wyroku stanowiska Sądu Okręgowego w kwestii legitymacji czynnej powoda wynika z wadliwego ustalenia, że jego poprzednikom prawnym przysługiwało 100 % udziałów we współwłasności nieruchomości na datę przejęcia przedsiębiorstwa przez państwo. W świetle zmienionych ustaleń faktycznych w tym zakresie zarzut braku legitymacji czynnej jest chybiony.

Udział we współwłasności nieruchomości jest prawem majątkowym o charakterze zbywalnym (art. 198 k.c.), jego utrata skutkuje szkodą majątkową po stronie współwłaściciela. Z tych względów ustalenie przez Sąd Apelacyjny, że poprzednikom prawnym powoda przysługiwał udział we współwłasności nieruchomości w wysokości 76/100 wchodzący w skład znacjonalizowanego przedsiębiorstwa w żaden sposób nie podważa prawidłowej oceny prawnej Sądu Okręgowego, że ponieśli oni szkodę w postaci utraty tego prawa majątkowego na skutek decyzji administracyjnej, której nieważność stwierdzono w postępowaniu nadzorczym. W konsekwencji nietrafne okazały się zarzuty naruszenia prawa materialnego (art. 160 § 1 i § 2 k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych ustaw (Dz.U. nr 162, poz. 1692) oraz art. 363 § 1 i § 2 k.c.), które skarżący powiązał z wadliwą oceną jurydyczną Sądu pierwszej instancji co do istnienia po stronie powoda legitymacji czynnej uzasadniającej dochodzenie roszczenia odszkodowawczego.

Usprawiedliwiony okazał się natomiast zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c. i jego uwzględnienie doprowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku.

W orzecznictwie za utrwalony należy uznać pogląd, który Sąd Apelacyjny w obecnym składzie podziela, że szkoda polegająca na pogorszeniu stanu nieruchomości w wyniku niezgodnych z zasadami prawidłowej gospodarki czynności zarządzania i gospodarowania, jako następczych w stosunku do bezprawnego objęcia jej w posiadanie, nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wadliwą decyzją nacjonalizacyjną (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 2 grudnia 2008 r., I ACa 135/08, OSA 2012/4/37-59 i z 23 stycznia 2013 r., I ACa 699/12, niepubl.). Należy wyjaśnić, że na skutek wydania orzeczenia nacjonalizacyjnego z 22 maja 1962 r. poprzednicy prawni powoda utracili udział we współwłasności nieruchomości i skutek ten był normalnym następstwem tej decyzji. Natomiast zmniejszenie wartości budynku znajdującego się na tej nieruchomości w wyniku prowadzenia nieprawidłowej gospodarki i ogólnej dewastacji nie miało swojego źródła w wydaniu decyzji nacjonalizacyjnej. Jego źródłem było zupełnie inne zdarzenie prawne, a mianowicie objęcie w posiadanie i wykonywanie władztwa nad nieruchomością w sposób, który doprowadził ją do takiego stanu, że jej wartość jest niższa niż była w dacie wydania decyzji nacjonalizacyjnej. O ile bezprawne przejęcie nieruchomości było przyczyną wykonywania władztwa nad tą nieruchomością, o tyle władanie to niekoniecznie musiało prowadzić do degradacji wartości nieruchomości. W doktrynie wyjaśnia się, że wystąpienie zdarzenia, które nie jest normalnym, adekwatnym skutkiem badanej przyczyny, ale nowym, niezależnym ogniwem w łańcuchu przyczynowo-skutkowym (tzw. nova causa interveniens), powoduje przerwanie normalnego związku przyczynowego. W takiej sytuacji osoba, której przypisana jest odpowiedzialność za zapoczątkowanie relacji, zobowiązana jest do naprawienia uszczerbków wynikających ze zdarzeń, które miały miejsce do chwili wystąpienia nadzwyczajnego czynnika, nawet jeśli uszczerbki te ujawniły się już po zajściu nadzwyczajnego zdarzenia (por. P. Sobolewski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. pod red. K. Osajdy. Legalis 2017, komentarz do art. 361 k.c., tezy 23-24). Sąd Apelacyjny podziela przytoczone stanowisko. Nawiązując zatem do ustalonego stanu faktycznego, należy stwierdzić, że pogorszenie stanu budynku i będące jego rezultatem obniżenie jego wartości nie jest normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. przejęcia nieruchomości przez państwo w wyniku nacjonalizacji, ale wynikiem nieprawidłowej gospodarki podmiotów, we władaniu których znalazła się nieruchomość. Zdarzenie to przerywa normalny związek przyczynowy pomiędzy wydaniem bezprawnej decyzji nacjonalizacyjnej a szkodą poniesioną przez poprzedników prawnych powoda.

Ubocznie należy podkreślić, że powód nie jest pozbawiony ochrony prawnej w sytuacji, w której na skutek nieprawidłowej gospodarki prowadzonej przez kolejnych posiadaczy nieruchomości, doszło do dewastacji budynku. Podstawę prawną roszczenia właściciela przeciwko posiadaczowi rzeczy, który doprowadził do jej pogorszenia w okresie wykonywania władztwa nad nią stanowi art. 224 § 2 k.c. Niemniej jednak w rozpoznawanej sprawie powód wiązał roszczenie odszkodowawcze z bezprawną decyzją nacjonalizacyjną z 22 maja 1962 r., dlatego wobec związania sądu żądaniem pozwu i podstawą faktyczną powództwa, nie jest dopuszczalna ocena prawna poddanego pod osąd roszczenia w kontekście przepisów o roszczeniach uzupełniających (art. 224 i nast. k.c.).

Z tych przyczyn zaskarżony wyrok należało zmienić w punkcie pierwszym poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 70 682 zł (141364:2= 70682) obejmującej zasądzone przez Sąd Okręgowy odszkodowanie za pogorszenie stanu budynku na nieruchomości przy ul. (...) w W. (art. 386 § 1 k.p.c.). Konsekwencją zmiany rozstrzygnięcia o żądaniu

pozwu była zmiana zaskarżonego wyroku w zakresie kosztów procesu. Przy zastosowaniu zasady stosunkowego rozdzielania tych kosztów (art. 100 k.p.c.) przyjęto, że powód wygrał spór w 26 %.

Nie było natomiast podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie zasądzonego na rzecz powoda odszkodowania za utracone przez jego poprzedników prawnych ruchomości w postaci maszyn i urządzeń przejętych przez państwo w związku z nacjonalizacją przedsiębiorstwa. Stanowią one bowiem odrębny od nieruchomości przedmiot własności i ustalenie, że poprzednikom prawnym powoda przysługiwał udział we współwłasności nieruchomości, na której prowadzono przedsiębiorstwa, nie przesądza o takim samym statusie własnościowym ruchomości. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że młyn elektryczny stanowił własność S. K., co zostało potwierdzone w protokole oględzin młyna z 25 listopada 1954 r. (odpis protokołu k. 135). W konsekwencji apelację należało oddalić w pozostałej części (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego rozdzielania tych kosztów przy uwzględnieniu wyniku sporu w instancji odwoławczej. Z tych względów w punkcie trzecim wyroku zasądzono od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1350 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, tj. 1/2 stawki minimalnej zgodnie z § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz.U. z 2013 r., poz. 490).

SSO (del.) Dagmara Olczak-Dąbrowska SSA Romana Górecka SSA Ewa Kaniok